

Kryształowe czaszki – nowe fakty

26 kwietnia 2008

Kryształowe czaszki Majów od dawna są inspiracją dla wielu twórców, ale jednocześnie stanowią przedmiot wielu kontrowersji. Wraz z nowym filmem o Indianie Jonesie powracają znowu wraz z pytaniami o ich autentyczność. Okazuje się, że te czaszki, które znajdują się w posiadaniu muzeów we Francji i Wielkiej Brytanii, po dokładnych badaniach uznane zostały właśnie za wytwór XIX-wiecznych niemieckich rzemieślników.

W nowym filmie (którego premiera planowana jest na maj br.) osadzonym w realiach lat 50-tych, Indiana Jones stara się powstrzymać sowieckich agentów przed wejściem w posiadanie kryształowych czaszek. Mają one bowiem zawierać w sobie sekrety przekazane Ziemianom z głębi kosmosu. Tymczasem naukowcy z Francji i Wielkiej Brytanii potwierdzają po raz kolejny wątpliwości dotyczące dwóch egzemplarzy, jakie znajdują się w ich zbiorach muzealnych.

OD BOBANA 2012

Wiadomo, że istnieje 12 czaszek wykonanych z kryształu lub kwarcu. Trzy z nich znajdują się w kolekcjach muzealnych we Francji, Wielkiej Brytanii oraz USA. Pozostałe dziewięć znajduje się w rękach prywatnych. Wielokrotnie niektórzy autorzy sugerowali, iż pochodzenie i sposób wykonania czaszek budzi wiele wątpliwości, wskazując na możliwość ich pozaziemskiego pochodzenia lub dzieła ziemskich zaginionych super-cywilizacji. Sugerowano nawet, że kiedy trzyma się tego typu czaszkę pod pewnym kątem i w odpowiednim świetle, staje się ona kryształową bryłą o zarysach latającego spodka.

Zgodnie z jedną z wielu wersji legend dotyczących czaszek, należy wszystkie z nich (oraz brakującą 13), połączyć w jedną linię lub ułożyć w piramidę przed ostatnim dniem kalendarza

Majów, czyli 21 grudnia 2012.

Od wielu lat istniały wątpliwości odnośnie prawdziwości kryształowych czaszek Azteków lub Majów. Brytyjskie muzeum, które jest w posiadaniu jednego z egzemplarzy 11 lat temu doszło do wniosku, iż czaszka, która znajduje się w jego zbiorach powstała przy użyciu maszyny wykorzystującej koło. Jednak Prekolumbijskie cywilizacje obu Ameryk odkryły wiele rzeczy, jednak nie koło.

EKSPONAT Z QUAI BRANLY

„Francuska czaszka” odkupiona w 1878 przez rząd francuski od kolekcjonera-bankruta, znajduje się obecnie w rękach Musee Quai Branly, znajdującym się w pobliżu Wieży Eiffela.

Z powodu zainteresowania tematem wynikłym ze zbliżającej się premiery filmu Spielberga, centrum renowacji Francuskiego Muzeum Narodowego, zdecydowało kilka miesięcy temu o poddaniu kryształowej czaszki najdokładniejszym analizom, w tym „m.in. spektroskopii Ramana”.

Pełny raport centrum opublikowany zostanie w przyszłym tygodniu, jednak kilka dni temu poznaliśmy wstępne wyniki. Francuską kryształową czaszkę wykonano najprawdopodobniej w niewielkiej wiosce w południowej części Niemiec w drugiej połowie XIX wieku. Kwarc, z którego jest wykonana nie pochodzi wcale z Ameryki Łacińskiej, lecz z Alp. Prekolumbijskie pochodzenie zapewne przypisane jej zostało przez Eugene’a Bobana, który sprzedał ją francuskiemu kolekcjonerowi w 1875.

– Żłobienia i perforacje na czaszce jasno wskazują na użycie wiertel jubilerskich i innych współczesnych narzędzi – powiedział Yves Le Fur z muzeum Quai Branly. Niemożliwe, aby do podobnej precyzji doszli prekolumbijscy artyści.

Musee du Quai Branly zamierza jednak pokazać czaszkę (wysoką na jedynie 4 cale) na specjalnej wystawie zorganizowanej 20 maja, która będzie zbiegać się z premierą nowego filmu o

Indianie Jonesie. Muzea zdają się zadziwiająco przystosowywać do mód i wybuchów popularności pewnych idei. Podobnie było z dyrektorami Luwru, którzy najpierw oburzeni byli teoriami wyrażonymi w „Kodzie Leonarda da Vinci”, potem organizując specjalne pokazy mu poświęcone.

KŁOPOTY BRYTYJSKIEJ CZASZKI

Wątpliwości naukowców dotyczące latynoamerykańskich czaszek znalazły również wyraz w artykule Jane MacLaren Walsh w magazynie „Archeology” (dostępnym także na archeology.org – stronie Amerykańskiego Instytutu Archeologicznego). Autorka, archeolog z waszyngtońskiego Instytutu Smithsonianańskiego oraz autorytet w dziedzinie sztuki prekolumbijskich ludów, śledzi dziwną historię czaszek i legend, jakie wokół nich obrosły.

Największa z czaszek, która ma ponad 25 cm długości została wysłana do Instytutu Smithsona przez anonimowego darczyńcę. Niezwykłej mlecznobiałej figurce towarzyszył list następującej treści: „Oto aztecka kryształowa czaszka, zakupiona w Meksyku w 1960. Ofiaruję ją Instytutowi Smithsona.”

„Kryształowe czaszki” – pisze Walsh – „przeszły liczne i dokładne badania, ale wzbudziły także ludzką wyobraźnię z powodów swej tajemniczości. Niektórzy uważają, że są to dzieła Majów lub Azteków, ale jednocześnie stały się one powodem gorącej dyskusji na forum okultystów. Niektórzy za miejsce ich pochodzenia uznają zaginiony kontynent lub odległą galaktykę.”

Pani Walsh główną winą w tej sprawie obarcza Eugene’a Bobana. W Europie kilka podobnych czaszek pojawiło się po interwencji Francji w wojnie domowej w Meksyku w 1863. Dwie z nich wystawione zostały przez Bobana na wystawie Exposition Universelle w Paryżu w 1867.

Boban w Meksyku zamieszkał jako nastolatek, ucząc się tam azteckiego języka Nahuatl. Żywił widoczną pasję w kierunku historii i kultury ludów prekolumbijskich, jednak musiał z czegoś żyć. W Paryżu rozpoczął handel antykami, pośród których

znajdowały się zarówno autentyki, jak i oczywiste falsyfikaty. Jakiś czas potem ze swym interesem Boban przeniósł się do Nowego Jorku.

W 1881 roku za sumę 950 dolarów USD, kryształową czaszkę zakupiła od Bobana znana firma jubilerska Tiffany and Co. Po dekadzie po tej samej cenie nabyło ją Muzeum Brytyjskie. Pozostawała ona w kolekcji muzeum w Bloomsbury, jednakże dziś prezentowana jest jako „prawdopodobny” falsyfikat.

CZASZKA PRZEZNACZENIA

Wejdźmy w kolejną generację ekspertów, fałszerzy i fantastów. W 1934 roku Sidney Burney – londyński handlarz dziełami sztuki, nabył kryształową czaszkę, która była niemal identyczna jak ta z British Museum. W 1943 sprzedał ją poprzez dom aukcyjny Sotheby's brytyjskiemu podróżnikowi i pisarzowi, Frederickowi Arthurowi Mitchell-Hedgesowi. Ten twierdził potem, że znalazł ją w ruinach Majów w Belize (ówczesnej Gujanie Brytyjskiej). W swej autobiografii z 1954 pt. „Danger My Ally” („Niebezpieczeństwo – mój sprzymierzeniec”) twierdził on, iż „czaszka ma ponad 3600 lat i według legend używana była przez kapłanów Majów w czasie ceremonii magicznych. Mówi się również, iż kiedy on chciał czyjejś śmierci, to za wstawiennictwem czaszki następowała ona w krótkim czasie”.

Przedmiot ten, nazywany czasem „Czaszką przeznaczenia”, przez 60 lat znajdował się w posiadaniu jego córki, Anny Mitchell-Hodges, do jej śmierci w ub. roku.

Czaszka przeznaczenia miała być szczególnie obdarzona niesamowitymi zdolnościami. Niektórzy ze zwolenników teorii New Age uważali, iż emituje ona niebieskie światło i potrafi zniszczyć każdy dysk komputerowy, jeśli tylko się go do niej zbliży. Jedna z nowszych teorii dotyczących czaszek mówi, że to forma zaawansowanych pozaziemskich komputerów.

„Choć niemalże wszystkie kryształowe czaszki były identyfikowane jako twory Azteków, Tolteków, Mixteków czy

czasem Majów, nie odpowiadają artystycznej ani stylistycznej charakterystyce żadnej z tych kultur” – pisze Walsh. Uważa ona, że starsze czaszki sfałszowane zostały w XIX wieku w Meksyku. Inne najprawdopodobniej pochodzą z Europy, tak jak „Czaszka przeznaczenia”.

Jej twierdzenia niemal w pełni pokrywają się z tym, o czym donoszą Francuzi. Kierowanemu przez Luwr centrum udało się ustalić nie tylko tożsamość kontrowersyjnych dzieł.

Członkowie centrum oświadczają „z odpowiednią dawką pewności”, iż „francuska czaszka” z muzeum Quai Branly oraz „brytyjska czaszka” pochodzą z wioski Idar-Oberstein w południowych Niemczech. Wiadomo, iż miejscowość ta specjalizowała się w wykonywaniu podobnych obiektów (głównie o przeznaczeniu sakralnym) w latach 1867 – 1886.

Analizy użytego materiału wykazały także, iż pochodzi on z Alp (w przypadku francuskiej czaszki). W przypadku jej brytyjskiej odpowiedniczki, użyto kwarcu pochodzącego z Brazylii. Zwolennicy innych teorii dotyczących pochodzenia kryształowych czaszek mogą zadać pytanie, czy wszystkie pozostałe obiekty tego typu, to również fałszyfikaty.

LEGENDY O KRYSZTAŁOWYCH CZASZKACH

Od czasu ich pojawienia się, aż do dziś, z kryształowymi czaszkami związane jest wiele legend. Jak podaje muzeum Quai Branly, jedna z nich prezentuje się następująco:

12 znanych czaszek reprezentuje 12 „światów” lub planet, które niegdyś zamieszkiwali ludzie. Z wszystkich nich Ziemia była najmłodsza. „Itza” – starożytni ludzie z innej planety sprowadzili czaszki na Ziemię, aby przekazać swą wiedzę tutaj. 13 czaszkę wykonano już na naszej planecie i przez pewien czas trzymane były one w budowlach środkowoamerykańskich cywilizacji – Olmeków, Majów oraz ostatecznie Azteków, za czasów których czaszki rozeszły się po świecie.

Źródło oryginalne: The Independent

Źródło polskie: Infra.org.pl